

BIULETYN

Nr 69 (934) • 20 lipca 2012 • © PISM

Redakcja: Marcin Zaborowski (redaktor naczelny), Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji),
Jarosław Ćwiek-Karpowicz, Beata Górka-Winter, Artur Gradziuk, Roderick Parkes, Beata Wojna

Polityka Chin wobec środkowoazjatyckich państw Szanghajskiej Organizacji Współpracy

Konrad Zasztowt

Szanghajska Organizacja Współpracy jest dla Chińskiej Republiki Ludowej platformą służącą wzmocnieniu więzi politycznych z republikami Azji Środkowej. Głównym obszarem współpracy Chin z partnerami z regionu pozostaje sfera gospodarcza. Celem Chin jest przede wszystkim stabilizacja państw środkowoazjatyckich, ważna z punktu widzenia bezpieczeństwa regionu, w tym chińskiej prowincji Xinjiang. ChRL już wkrótce może stać się najważniejszym zewnętrznym aktorem międzynarodowym w Azji Środkowej. Unia Europejska, mimo znacznie słabszego potencjału, powinna być również politycznie obecna w regionie.

Rola Szanghajskiej Organizacji Współpracy (SOW). SOW została utworzona w 2001 r. przez Rosję i Chiny oraz cztery republiki Azji Środkowej – Kazachstan, Kirgistan, Tadżykistan i Uzbekistan. Celem organizacji jest zwalczanie trzech zagrożeń: terroryzmu, separatyzmu i ekstremizmu religijnego. Dla Rosji i ChRL była ona też narzędziem ograniczania wpływów USA i UE w regionie. Obecnie jednak SOW w większym stopniu prowadzi do politycznego zbliżenia chińsko-środkowoazjatyckiego, które jest konsekwencją rosnącego znaczenia gospodarczego ChRL w Azji Środkowej. Choć sama SOW jest mało aktywnym sojuszem międzynarodowym, członkostwo w niej ułatwia Chinom wzmocnienie swoich wpływów w regionie.

SOW, mimo niewielkiej aktywności, ma wyjątkowe znaczenie polityczne. Nie licząc ONZ, jest jedyną organizacją międzynarodową podejmującą kwestie bezpieczeństwa, w której uczestniczą Chiny. Celem państw SOW na szczycie w Pekinie w dniach 6–7 czerwca br. było zwiększenie roli tej organizacji w kształtowaniu bezpieczeństwa w Azji. Dla Chin, Rosji i republik Azji Środkowej jednym z głównych problemów pozostaje ryzyko związane z wycofaniem wojsk NATO z Afganistanu w 2014 r.: wzrost aktywności ekstremistów islamskich i nasilenie przemytu narkotyków. Odpowiedzią SOW na te zagrożenia są plany większego zaangażowania w proces rekonstrukcji Afganistanu, a także przyznanie mu statusu obserwatora w organizacji. Innym wyzwaniem dla państw SOW są potencjalne protesty ich własnych społeczeństw przeciwko elitom rządzącym, mające precedens w postaci antyrządowej rewolty w uzbeckim Andżanie w 2005 r. czy rewolucji w Kirgistanie w 2010 r., która doprowadziła do obalenia prezydenta Kurmanbeka Bakijewa. Przyjęty na szczycie w Pekinie zapis o kolektywnym reagowaniu na wydarzenia zagrażające regionalnemu pokojowi, bezpieczeństwu i stabilności formalnie daje prawo do interwencji w sprawy wewnętrzne innych państw członkowskich w razie wybuchu konfliktów wewnętrznych.

SOW a rosyjskie projekty integracyjne. Choć inicjatorem powstania SOW była także Rosja, obecnie organizacja ta pozostaje konkurencją dla rosyjskich projektów integracji byłych republik radzieckich. Rola kontrolowanej przez Rosję Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym (OUBZ) słabnie. Jej członkami w Azji Środkowej pozostają Kazachstan, Kirgistan i Tadżykistan. OUBZ wykazała całkowitą bierność wobec kryzysu politycznego w Kirgistanie w 2010 r., który spowodował paraliż aparatu państwowego i pogromy mniejszości uzbeckiej na południu tego kraju. Innym przejawem słabości tej organizacji było zawieszenie członkostwa w niej przez Uzbekistan 28 czerwca br. Decyzję tę należy interpretować nie tylko jako wyraz braku zaufania władz uzbeckich do będącej rosyjskim projektem politycznym OUBZ, ale też jako krok w stronę utrzymania równowagi między relacjami z Rosją, USA i coraz ważniejszym partnerem chińskim.

Współpraca dwustronna. Wzrost gospodarczego i politycznego znaczenia Chin jest widoczny w każdym z czterech środkowoazjatyckich państw członków SOW, a także w Turkmenistanie. Ze względu na bogate złoża gazu kraj ten stał się już w ubiegłej dekadzie obiektem zainteresowania Chin. Jego rezultatem była budowa gazociągu Turkmenistan–Chiny, mającego docelowo eksportować 40 mld m³ gazu rocznie, zakończona w grudniu 2009 r.

Chińscy inwestorzy obecni są także w strategicznie ważnych sektorach gospodarki Uzbekistanu: energetyce, transporcie i telekomunikacji. Uzbeki prezydent Islam Karimow podczas czerwcowego szczytu państw SOW w Pekinie wynegocjował chińskie inwestycje i kredyty na sumę 5 mld dol. Podpisał także umowę o strategicznym partnerstwie z ChRL.

Kazachstan i Chiny podobną umowę zawarły w 2011 r. Oba państwa łączą silne więzi gospodarcze, zwłaszcza w sektorze energetycznym. Należący do kazachskiego koncernu KazMunaiGaz oraz chińskiego China National Petroleum Corporation ropociąg Atyrau–Alaszkankou jest źródłem surowca m.in. dla rafinerii Dushanzi w chińskiej prowincji Xinjiang. Udział chińskiego kapitału w kilkunastu kazachskich przedsiębiorstwach paliwowych sięga od 50% do 100%. Ze tego względu ubiegłoroczne protesty robotników sektora naftowego w kazachskim Żangaözenie nie zostały zignorowane przez rząd w Pekinie. Chiny, dbając w ostatnich latach o swój wizerunek w Kazachstanie, realizują programy socjalne i rozwojowe w regionach, gdzie działają chińskie przedsiębiorstwa.

Chińskie inwestycje są jednym z głównych źródeł kapitału w Kirgistanie. Przedsiębiorstwa z Chin rozbudowują połączenia drogowe między obu krajami. Dla ChRL kluczowe znaczenie ma bliskie sąsiedztwo Kirgistanu z chińskim Xinjiangiem. Prowincja ta jest postrzegana przez rząd w Pekinie jako niespokojna ze względu na separatyzm muzułmańskiej mniejszości Ujgurów. W celu stabilizacji Xinjiangu rząd w Pekinie dąży do rozwoju gospodarczego tej prowincji, powiązania jej z resztą kraju, a także utrzymania bezpieczeństwa w sąsiedniej poradzieckiej Azji Środkowej i Afganistanie.

Najmniejsze znaczenie ma dla ChRL Tadżykistan. Mimo to w razie stabilizacji sytuacji w Afganistanie może on stać się ważnym łącznikiem Chin z trasami prowadzącymi do portów Pakistanu i Iranu. ChRL i SOW są dla rządu w Duszanbe ważnym źródłem kredytów. Na czerwcowym szczycie w Pekinie tadżycki prezydent Emomali Rahmon uzyskał od rządu chińskiego kredyt w wysokości 2 mld dol.

Gospodarczo-politycznej ekspansji Chin w Azji Środkowej towarzyszy promocja chińskiej kultury i języka. We wszystkich czterech środkowoazjatyckich państwach członkowskich SOW działają Instytuty Konfucjusza (IK), oferujące kursy językowe i program kulturalny. Pierwszy na świecie IK założono w 2004 r. w Uzbekistanie, przed innymi krajami Azji, Europy i Ameryki.

Wnioski i rekomendacje. Dla Chin Azja Środkowa jest ważnym źródłem surowców (oprócz ropy i gazu także m.in. uranu, metali rzadkich). Jest też rozwijającym się rynkiem zbytu towarów. Aktywność ChRL w republikach środkowoazjatyckich nie ogranicza się jednak do sfery gospodarczej. Polityczne współdziałanie w ramach SOW i współpraca dwustronna rządu w Pekinie z państwami regionu ma na celu stabilizację bliskiego sąsiedztwa zachodniochińskiej prowincji Xinjiang. Ze względu na potencjał Chin proces poszerzania ich wpływów politycznych w Azji Środkowej może doprowadzić do utworzenia obszaru *Pax Sinica*, który wobec słabości rosyjskich projektów integracyjnych wypełni strategiczną próżnię po rozpadzie ZSRR.

Chińskie zaangażowanie gospodarcze i polityczne jest pozytywnie postrzegane przez republiki Azji Środkowej. Współpraca z ChRL pozwala im prowadzić politykę bardziej uniezależnioną nie tylko od Rosji, ale i od Zachodu. Problemy rządów państw regionu w relacjach z państwami zachodnimi wynikają z ich odmiennego podejścia do kwestii praw człowieka i demokracji. Element ten nieobecny jest w czysto pragmatycznej polityce chińskiej. Chińska ekspansja gospodarcza, często odbierana przez regionalnych producentów jako zagrożenie, niesie jednak korzyści – Chiny są inwestorem, który nie wycofuje się z regionu mimo globalnego kryzysu gospodarczego.

UE nie ma w regionie takiego potencjału polityczno-gospodarczego jak Chiny. Powinna jednak wspierać modernizację republik Azji Środkowej, angażując się w wybrane sektorowo projekty, np. reformę służb granicznych czy współpracę w sferze kultury, edukacji i nauki. W dialogu z ChRL warto podkreślać potrzebę stymulowania reform w państwach regionu, warunku *sine qua non* stabilizacji. Chiny i UE powinny dążyć do koordynacji pomocy rozwojowej dla tych państw, a także prowadzić konsultacje w sprawie bezpieczeństwa w Azji Środkowej. W kontaktach z państwami SOW należy wskazywać na wspólnotę interesów Unii i Chin w Azji Środkowej i Afganistanie. Pogorszenie sytuacji politycznej i gospodarczej w państwach regionu wpłynie negatywnie zarówno na ChRL, jak i UE (ale także Rosję), czego rezultatem będzie pogłębienie obecnych poważnych problemów: masowej emigracji wskutek biedy i bezrobocia, fundamentalizmu islamskiego, przemytu narkotyków, konfliktów wewnętrznych i regionalnych.